

II. RECENZJE

NEUERE STUDIEN ZUR APHÖRISTIK UND ESSAYISTIK. MIT EINER HANDVOLL ZEITGENÖSSISCHER APHORISMEN, G. Cantarutti, H. Schumacher (red.), Frankfurt am Main—Bern—New York 1986, ss. 259, nrb. 1 (seria: „Berliner Beiträge zur neueren deutschen Literaturgeschichte", t. 9).

Aforyzm i esej to gatunki literackie, które wiele dzieli, ale jeszcze więcej łączy. Cechą wspólną jest na pewno oryginalność w sposobie przekazu, płynąca ze swobodnego kojarzenia pomysłów, opartego najczęściej na metaforze lub paradoksie; wspólna jest także nieodzowna w tych gatunkach ścisłość rozumowania która pod osłoną kunsztu pisarskiego prowadzi ku odkrywczoci intelektualnej; łączy je również element niespodzianki, wieloznaczność, „opalizowanie" sensu, skłaniające do różnych interpretacji. Słowem: i aforyzm, i esej zapraszają do przeżycia przygody intelektualnej.

Ostatnimi czasy rośnie zainteresowanie tymi formami wypowiedzi, notabene poddającymi się gatunkowej precyzacji z wielkim oporem. Do badań nad aforyzmem i esejem polska nauka o literaturze wnosi swoją część w postaci prac K. Wyki, W. Głowi, K. Dybciaka i W. Ostrowskiego (esej) oraz Cz. Hernasa, A. Cieńskiego, K. Orzechowskiego (aforyzm). Aczkolwiek tradycje polskiej aforystyki i eseistyki sięgają Odrodzenia, teoretyczna penetracja tych gatunków literackich rozpoczyna się u nas w połowie bieżącego stulecia, a nasila w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, owocując zarówno pomyślnymi próbami definiowania wyznaczników strukturalnych gatunku, jak analizami konkretnego materiału literackiego, obrazującymi bogactwo naszego narodowego dorobku (zwłaszcza w dziedzinie aforystyki), nie ustępującego światowym osiągnięciom.

Literaturoznawstwo europejskie nieco wcześniej skupiło uwagę na tych formach wypowiedzi, czego dowodem prowadzone w latach trzydziestych studia A.-H. Finka nad maksymą i fragmentem oraz F. H. Mautnera, dziś już klasyka w tej dziedzinie badawczej, nad aforyzmem jako gatunkiem literackim i twórczością Lichtenberga. W zasadzie jednak rozwój badań nad przedmiotem w polskiej nauce o literaturze przebiega równolegle do badań europejskich, bowiem i poza granicami Polski najważniejsze opracowania dotyczące aforystyki i eseistyki pojawiają się w szóstym i siódmym dziesiątku XX wieku. Niemal równocześnie ukazują się takie prace związane z tematem, jak zbiór rozpraw teoretycznych *Der Aphorismus. Zur Geschichte zu den Formen und Möglichkeiten einer literarischen Gattung* (Darmstadt 1976) i J. Trzynadłowskiego *Małe formy literackie* (Wrocław 1977), a obficie na Zachodzie literaturze nawiązujące do genologicznych aspektów aforyzmu i eseju odpowiadają ustalenia teoretyczne K. Orzechowskiego i W. Ostrowskiego.

Wyrazem rosnącego zainteresowania tymi gatunkami literackimi, zwłaszcza afo-

ryzmem, jest praca zbiorowa *Neuere Studien zur Aphoristik und Essayistik* pod redakcją G. Cantarutti i H. Schumachera. Składają się na nią głównie rozprawy badaczy niemieckich i włoskich; polską genologię reprezentuje Kazimierz Orzechowski, przedstawiony we „Wstępie” jako „critique militant”, „der erste Literaturwissenschaftler in Polen, der sich einegehend mit dem Aphorismus als literarische Gattung befasst hat” (s. 5).

Całość, kunsztownie skomponowana, składa się z trzech części, z których pierwsza zawiera tytułową „einer Handvoll zeitgenössischer Aphorismen”, druga pięć rozpraw o aforyzmie, trzecia natomiast obejmuje studia nad esejem. Autorami owej „garści aforyzmów”, które wprowadzają do lektury, są Ferruccio Masini i Klaus von Welser. Masini, włoski germanista i filozof z Uniwersytetu we Florencji, prezentuje swoje *Marburger Aphorismen*, z których wiele dotyczy właśnie istoty stylu aforystycznego. Na czym on polega? „Die Bedingungen der aphoristischen Schreibart: Abklärung der Erfahrung. Ironie der intellektuellen Haltung, Weltironie und ihre Selbstnegation, Horchen auf die geheimen Regungen des Gedankens, jeder Raum ist ein Intarsienfach, musikalische Modulation der nicht resignierten Melancholie” (s. 9). Podkreślając związki aforyzmu z ironią i parodią, Masini kładzie nacisk na wieloznaczność aforyzmu, ona bowiem jest tym, co w aforyzmie fascynuje, co sprawia, że między wyeksponowanym fragmentem prawdy, a niedopowiedzianym łączy się gra znaczeń, a sens właściwy lokuje się na granicy między tym, co wyrażone i co ukryte w milczeniu.

Welser, niemiecki komparatysta, autor wydanego w 1986 roku studium *Die Sprache des Aphorismus*, tu daje się poznać jako twórca ponad dwustu aforyzmów, pełniących niejako funkcję ściśle artystycznej wykładni rozważań nad teorią gatunku. W sposobie ich uformowania dominują chwytły ujawniające zaskakującą dwuznaczność / niespodzianki mowy, a w sferze treści — prawdy filozoficzne, spostrzeżenia na tematy społeczne i estetyczne. Oto próbki: „Ich nehme Leben wie es ist”, sagte der Tod”. (Biorę życie takim, jakim ono jest — powiedziała śmierć); „Wenn du die Wahrheit liebst, dann behalte sie doch einfach bei dir” (Jeśli kochasz prawdę, zachowaj ją dla siebie) (s. 29). W drugiej części *Neuere Studien* mieszczą się rozprawy: Giulii Cantarutti *Moralistik, Anthropologie und Etikettenschwindel. Überlegungen aus Anlass eines Urteils über Platners „Philosophische Aphorismen”*, Hansa Schumachera *Themen der französischen. Moralistik bei Ernst Jünger, Corrado Rosso Maximen und Regeln: Von den Evangelien bis zur Gegenwart (Methodische Überlegungen)*, Kazimierza Orzechowskiego *Aphorismus: Fisch oder Fleisch?* oraz Rüdiger Sünnera *Tanz der Begriffe. Musikalische Elemente im Sprachstil von Nietzsche und Adorno*.

W erudycyjnym i głęboko poznawczym studium G. Cantarutti roztrząsa problem funkcjonowania terminu „aforyzm” w niemieckim obszarze językowym. Wychodząc od pism XVIII-wiecznego moralisty Ernsta Platnera, który jako pierwszy użył tej nazwy w tytule swego dzieła, śledzi historię zmian zachodzących w jej rozumieniu, a wynikających z faktu, iż „aforyzm” wiązany był z różnymi dziedzinami wiedzy oraz stosowany do określania form wypowiedzi zupełnie różnych od tych, które uważa się za przynależne do gatunku aforystycznego.

Postawę badawczą G. Cantarutti, polegającą na poszukiwaniu istoty gatunku literackiego w historycznych meandrach jego użycia i percepcji, podziela Corrado Rosso, autor rozprawy o maksymie. Jakimi metodami badać maksymę, by dotrzeć do jej cech konstytutywnych? Trudności piętrzą się już od momentu, gdy usiłujemy dotrzeć do pierwszych krystalizacji gatunku, do narodzin pojęcia, i nie nikną w całym procesie badawczym z powodu wyjątkowej „ruchliwości” przedmiotu. Termin „maksyma” — zauważa badacz — był i jest szczególnie popularny w literaturze francuskiej, zwłaszcza w odniesieniu do tekstów o treści moralistycznej. Tradycja

wskazuje na moralistykę jako tę dziedzinę ludzkiego poznania, z którą wiąże się bezpośrednio powstanie i rozwój maksymy. Aby zatem poprawnie opisać wyznaczniki struktury gatunku i historię jego rozwoju, trzeba sięgnąć do najdawniejszych tekstów zawierających nauki moralne. Niezwykle ważnym dokumentem myśli etycznej w dziejach ludzkości jest Ewangelia, zawierająca mnóstwo formuł o charakterze nakazującym, zakazującym, pouczającym, będąca swoistym substratem doświadczenia etycznego wielu pokoleń; zbadanie jej struktury językowej przyczyni się do rozszerzenia horyzontów wiedzy genologiczno-historycznej o maksymie.

Inspirujące i ważne treści wnosi do teorii aforyzmu i eseju studium Hansa Schumachera. Wywód swój poprzedza badacz uwagami na temat pokrewieństwa istniejącego między esejem i aforyzmem, natomiast centralnym problemem rozważań czyni prozę Ernsta Jüngera, wybitnego pisarza, ale i kontrowersyjnego zarazem ze względu na powiązania z ideologią faszyzmu. Schumachera interesują związki autora *Marmurowych Skał* z francuskimi moralistami, posługującymi się formą eseju i aforyzmu, szczególnie zaś ich wpływ na treści i wizerunek artystyczny dzieł Jüngera. Jünger często podkreśla swoje pokrewieństwo z literaturą francuską, szczególnie częste powroty do lektury *Prób* Montaigne'a, *Myśli* Pascala, *Charakterów* La Bruyère'a, zalicza te utwory do tzw. „literatury rozproszonej” i przyznaje, że ten typ pisarstwa bardzo mu odpowiada. Przedmiotem analizy czyni Schumacher *Dziennik* Jüngera, w którym aforystyczno-eseistyczny — ujawniający się i we wcześniejszych dziełach twórcy *Księgi o zegarach piaskowych* — osiąga wymiar mistrzowski. Na wykształcenie się owego stylu (notabene uwaga ta dotyczy także innych pisarzy, którzy mieszczą się w kanonie poetyki aforystyczno-eseistycznej) wpływ niemały ma wykształcenie twórcy, zasób jego wiedzy, w przypadku zaś Jüngera — także doświadczenie życiowe, wojenne. Osobliwością *Dziennika* jest to, że obszerne jego partie spisywane były na bieżąco, w trakcie działań wojennych; czyż to nie irracjonalne pisać o wojnie w czasie jej trwania? Być może, odpowiada badacz, ale te okoliczności miały swój „udział” w formowaniu się wypowiedzi lapidarnej i jednocześnie pojemnej intelektualnie. Jünger w interpretacji Schumachera to przede wszystkim autor *Dziennika*, świetny eseista, mistrz poetyki aforyzmu i fragmentu, służącej odzwierciedleniu rozdrobnionej pokawałkowanej świadomości współczesnego człowieka.

Do najwartościowszych i najciekawszych w niniejszym zbiorze należy opublikowana tu po raz pierwszy rozprawa Kazimierza Orzechowskiego. Na tle historyczno-genologicznym ukazuje autor podstawowe tendencje rozwojowe polskiej aforystyki, co z metodologicznego punktu widzenia może mieć istotne znaczenie dla studiów komparatystycznych, oraz popularyzuje nasz dorobek w dziedzinie aforyzmu, zakres badań nad tym gatunkiem, dzieje pojęcia, nade wszystko zaś sygnalizuje zmiany zachodzące w rozumieniu terminu „aforyzm”. Wyrażając zaniepokojenie dotychczasowymi ustaleniami literaturoznawstwa i wynikającym stąd niejasnym statusem aforyzmu wśród innych gatunków literackich, badacz szuka oparcia w rozważaniach nad funkcjami, jakie termin ten pełnił w przeszłości i jakie pełni współcześnie. Stwierdza zatem, że terminu „aforyzm” używano w naszym piśmiennictwie już w XV wieku w tekstach polsko-łacińskich związanych z medycyną (do medycyny wprowadził go Hipokrates). W tymże kontekście pojawiał się i w wiekach późniejszych, np. w dziele Stefana Falimirza *O ziołach i mocy ich* (XVI w.), czy w definicji słownikowej podanej przez Grzegorza Knapskiego (XVII w.). Jeszcze w XIX stuleciu termin „aforyzm” odnoszono głównie do nauk medycznych, czego przykładem tytuły publikacji J. Dietla, A. Przysiańskiego, Wł. Biegańskiego. W XIX wieku stosowano ten termin i do innych dziedzin wiedzy, takich jak polityka, ekonomia, pedagogika, historia, nauki przyrodnicze, filozofia; dopiero w XX wieku zauważa się tendencje do używania go w znaczeniu czysto

literackim. Przemiany zachodzące w rozumieniu terminu — zauważa Orzechowski — ilustrują definicje w słownikach i encyklopediach polskich od połowy ubiegłego stulecia do współczesności, a stopień zmian objawia się, gdy porównamy je z hasłami we współczesnych encyklopediach francuskich, które nadal łączą aforyzm z medycyną.

Chaos panujący w definicjach, niejednoznaczność i nieostrość pojęcia, swobodne posługiwanie się twórców terminem „aforyzm” do oznaczania pewnych zjawisk nie związanych ze sztuką słowa, np. z muzyką, plastyką czy filmem — wszystko to skłania do „pesymizmu poznawczego”, ale świadczy też o witalności i popularności aforyzmu zarówno w Polsce jak w europejskim kręgu kulturowym. Stąd apel Orzechowskiego, by podejmować kompleksowe badania nad aforyzmem; w tym celu konieczne jest wydawanie antologii o charakterze narodowym, tematycznym czy związane z jednym pisarzem.

Trzecia część zbioru poświęcona jest w zasadzie eseistyce. Ralph-Reiner Wuthenow przypomina twórczość wybitnego eseisty i aforysty, Carla Gustawa Jochmanna, który żył na przełomie XVIII i XIX wieku, natomiast Bernd Bräutigam pisze o przełomie, jaki dokonał się w estetyce i w sposobie pisanie o sztuce za przyczyną J. J. Winckelmanna. Ostatnie słowo, zamykające ów międzynarodowy wielogłos na tematy genologiczno-historyczne, należy do Ferruccio Masiniego. W swoim przyczynku do filozofii eseju, powołując się na stwierdzenia G. Lukácsa, podkreśla znaczenie ironii jako kategorii konstytuującej to, co określa się mianem eseizmu. Dlatego ostatnimi wielkimi eseistami w literaturze europejskiej byli wielcy ironiści: H. Broch, H. Mann, R. Musil.

Rozprawy zamieszczone w *Neuere Studien* znacznie rozszerzają granice wiedzy teoretyczno-historycznej. Ale nie tylko na tym polega ich wartość. Funkcjonować powinny (i z pewnością będą) jako inspirujący przykład zespołowego działania badaczy w celu rozwiązywania konkretnych problemów. Jeśli zaś chodzi o genologię, jest to działalność pierwszorzędnej wagi. Warto również zadbać o to, by rozprawa K. Orzechowskiego, pięknie prezentująca polską humanistykę na forum międzynarodowym, trafiła poprzez tłumaczenie do polskiego odbiorcy.

Irena Jokiel, Częstochowa

Henry Gifford, POETRY IN A DIVIDED WORLD (Poezja w podzielonym świecie), Cambridge University Press, Cambridge 1986.

Autor, profesor angielskiej i porównawczej literatury Uniwersytetu w Bristolu, zaproszony do Uniwersytetu w Cambridge wygłosił 4 wykłady, w których poddał analizie stan poezji w dzisiejszym świecie. Wykłady te stanowią treść omawianego tomiku. We wstępie tak tłumaczy swój zamiar i swoją troskę. „Czytelnik, sądzę, rozpozna, że istotą mojej troski jest potrzeba i poszukiwanie naszej własnej poezji w czasach pełnych wyjątkowych napięć i zamieszania. Byłoby nieroztropnie twierdzić, że morale angielskiej poezji w dobie dzisiejszej jest wysokie lub że twórcy jej patrzą w przyszłość z wiarą w swoją sztukę, jaką okazywała pełna wspaniałych pomysłów, rozsiana po całej Europie i Ameryce generacja, która dominowała we wczesnych i średnich latach tego wieku. Obecnie żyjemy w cieniu wielkiej poetyckiej ery, dla której specyficznie angielski wkład pozostał w ogóle nie zauważony. Nie można też ukryć faktu, że w ostatnich kilku latach pojawiły się liczne, niepokojące znaki, wśród nich zaś przede wszystkim zjawisko tzw. przeciętności. Polityka literatury i literatura polityki grożą zerwaniem więzów tradycji trwającej przez więcej niż tysiąc lat i zdeprecjonowaniem jednego z najbogatszych i najbardziej precyzyjnych języków świata.